

SPIS TREŚCI

Wstęp 5

- Lękowa wieża Babel 5
- Lęk niejedno ma imię 8
- Strach a lęk 12
- Mimesis, lęk, abstrakcja 14
- Niepowiązanie, solipsyzm, niekomunikatywność 16
- Lęk nowoczesny 17
- Świat Zachodu – terytorium lęku 19
- Lęk a szaleństwo 22
- Literatura trwogi 23
- Lęki Lieberta 25
- Trwoga Sebyły 27
- Nowy język lęku, czyli estetyka grozy 30

I. „Jerzy Liebert”, Jerzy Liebert, ———. Harmonia, przemoc i ironia jako egzystencjały twórczości Jerzego Lieberta 34

- Porządkujące uwagi wstępne – problem krytycznej „definicji” 34
- Harmonia, czyli stadium utajone – „wszystko wyrównane i zgodzone”. „Jerzy Liebert” albo geneza 40
 - Ojczyzna przyszłości, czyli w sidłach pewnej eschatologii 43
 - Natura jako produkcja, czyli o tym, jak sztuka konserwuje spokój „ja” 55
 - Od poezji po życzeniową autokreację, czyli jak owo spójne „ja” przeobraża się, bo wszystkie drogi prowadzą do autora (a raczej do jego fantazyjnej, lustrzanej projekcji) 65
- Przemoc, czyli jawne stadium ciemnych mocy – „każdy poraniony i zmiażdżony”. Jerzy Liebert albo leczenie 71
 - Na tropie przełomu 71
 - Straszna Święta 74
 - Pokorny wyznawca czy „silny poeta”? 96

—— ———, albo niejasne rokowania ironii. „Trzydzieści siedem, kresek pięć! Ach, tak niewinnie się zaczyna!” 111

Tańce śmierci, czyli ironiczny koniec 111

Głębinowe poszukiwania 127

Od solipsyzmu po kosmiczne współczucie 140

II. Monologi w ciemności. Poezja Władysława Sebyły jako świadectwo kryzysu wartości 150

Gdy „śpiewa krew oceanami”. Obraz wojny we wczesnej twórczości Władysława Sebyły 150

Odraza i patos 150

Ofiary i beneficjenci wojny 166

Krwawe gody 182

Pieśni szczurołapa albo straszny upiór rewolucji 187

Mieszczańskie lęki 187

Maski szczurołapa – filantrop czy morderca? 199

Rodzaje demiurgii; spór o zasadę świata 210

Groźba wzniosłości albo meandry Sebyłowej metafizyki 214

Opisać bezkres 214

Otchłań, nicość i potęgą rozumu 225

Poezja jako terapia – *Obrazy myśli* 237

III. Estetyka lęku w przedwojennej twórczości poetyckiej Aleksandra Rymkiewicza 248

Lęk i ornament; uwagi o *Tropicielu* Aleksandra Rymkiewicza 248

Lęk i styl, czyli wszechobecność ornamentu 248

Tropiciel albo symbol rozproszenia 260

Eksplozja przerażenia 269

Romantyzm, rewolucja, groza 269

Eksplozja momentalnych zdarzeń 274

Surrealizm i strategia „szoku” 285

Ciemna strona „tragiczności” 291

Aura mitu, czyli prahistoria przerażenia 297

Zakończenie 301

Bibliografia 306

Indeks osobowy 313